

Bogdan Zakrzewski

"Ignacy Chrzanowski na studiach we Wrocławiu"... : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 37, 357-358

1947

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„ekschatologiczny (!) socjalizm“ (s. 12 i 18), który „dyskretyzował“ swego wyznawcę (s. 18) lub „androgeniczny“ (s. 29, 30, 31).

Warto by również zdecydować się na poprawną pisownię według obowiązujących dziś przepisów, bo używanie jakiegoś konglomeratu zasad z różnych okresów jest równie kompromitujące, jak wyżej przytoczone kwiatki językowe, wybrane spośród pokaznej, niestety, liczby.

Eugeniusz Sawrymowicz

WŁADYSŁAW CZAPLIŃSKI: *Ignacy Chrzanowski na studiach we Wrocławiu*. Wrocław 1946, s. 26. WIKTOR*HAHN: *Władysław Nehring w ostatnich latach życia*. Wrocław 1947, s. 23. Archiwum Przeszłości Instytutu Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, 1, 2.

Polonistyka wrocławska, mimo że jest oficjalnie najmłodszym w Polsce instytutem historii literatury polskiej, posiada jednak bogatą tradycję naukową sięgającą roku 1841, to jest chwili powstania katedry języków i literatur słowiańskich. Z jej genealogią i świetnymi dziejami rozwoju łączą się dwa wybitne nazwiska uczonych polskich: Wojciecha Cybulskiego i Władysława Nehringa, którzy z liczną plejadą uczniów swoich stworzyli nieprzerwany kontakt między kulturą ośrodków macierzystych a zabranym Wrocławiem. Tu także powstało pierwsze — w dziejach historii naszej nauki — seminarium polonistyczne, kierowane przez profesora Nehringa. Kontakty naukowe między Wrocławiem a innymi uczelniami polskimi w różnych okresach przybierały specyficzne natężenie. Dziś, kiedy Wrocław powrócił do Polski, przypomnienie świetnej tradycji wydaje się rzeczą konieczną. Temu właśnie celowi służy wydawnictwo *Archiwum Przeszłości Instytutu Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego*, którego dwa zeszyty pod redakcją Tadeusza Mikulskiego ukazały się w druku. Pierwszy — szkic Władysława Czaplńskiego, poświęcony studiom, jakie odbywał we Wrocławiu w latach 1891 i 1892, w seminarium prof. Nehringa — Ignacy Chrzanowski. Drugi — Wiktora Hahna — o ostatnich latach życia Władysława Nehringa. Obie prace oparte są na rewelacyjnych i nieznanych dotąd źródłach biograficznych.

Szkic Czaplńskiego operuje przede wszystkim materiałem dostarczonym przez rodzinę zmarłego uczonego oraz zawiera dwa nieznane dotąd listy Władysława Nehringa pisane do Berlina, gdzie Chrzanowski po opuszczeniu Uniwersytetu Wrocławskiego przebywał na studiach. Listy te rzucają ciekawe światło na przyjacielski stosunek profesora do ucznia, zawierają wzmianki o studiach i badaniach naukowych, o organizacji seminarium Nehringa oraz o jego bibliotece, która po śmierci profesora została sprzedana antykwariuszowi poznańskiemu, Józefowi Jołowiczowi. W studiach wrocławskich Chrzanowski nie ograniczał się tylko do

słuchania wykładów Nehringa. Pasjonowały go w równej mierze wykłady znanego uczonego Teodora Lippsa z psychologii i estetyki, słuchał także prelekcji Jakuba Freudenthala o Spinozie, a poza filozofią ścisłą chodził na wykłady z biologii i historii, kładąc jednak główny nacisk na samodzielne studia nad literaturą XVI i XIX wieku (O *Wizerunku i Zwierzyńcu* Reja, o satyrach Bielskiego, studia nad Szymonowiczem i J. I. Kraszewskim). Wydaje się, że jego udział w życiu towarzyskim polskiej studenterii wrocławskiej potraktował autor tego szkicu zbyt pobieżnie.

Drugi szkic Wiktora Hahna w oparciu o korespondencję prowadzoną pomiędzy autorem a Władysławem Nehringiem, rzuca ciekawe światło na związki między pracownikami uniwersyteckimi Wrocławia i Lwowa. Ta cenna wiązka listów, opublikowana i skomentowana przez Wiktora Hahna, pochodzi z kilku lat pracowitej starości profesora Nehringa. Dotyczy ona obchodu jego 70- i 75-lecia urodzin, sprawy wydania *Prelekcji o literaturze słowiańskiej* Mickiewicza, obchodu 100-nej rocznicy urodzin Słowackiego oraz artykułu Nehringa o katedrze filologii słowiańskiej w Uniwersytecie Wrocławskim. Niezwykle cennym dodatkiem jest bibliografia artykułów o Władysławie Nehringu, doprowadzona w porządku chronologicznym do najnowszych czasów (1947), będąca zamknięciem i uzupełnieniem biografii wydanej przez Adama Babiaczyka w 1909 r.

Zeszyty *Archiwum Przeszłości Instytutu Historii Literatury Polskiej Uniw. Wrocl.* wydawane z wielką starannością i pedantyzmem spełniają już teraz zapowiadziane w przedmowie do pierwszego tomiku zadanie: „Zaprzagnęliśmy — sobie i innym — uporządkować elementy owej tradycji, która narosła tu ciekawie i bogato. Chcemy widzieć w niej ważny czynnik strukturalny środowiska. Tak powstał zamiar wydawnictwa o cechach archiwalnych. Daży ono do przedstawienia historii polonistyki wrocławskiej, w kilku czy kilkunastu zeszytach, w miarę dobowania materiału i możliwości wydawniczych. Patrzeć wstecz lubią nie tylko pamiętnikarze. Oglądamy się za siebie także u progu roboty“.

Sądzić należy, że po zapowiadzianym zeszycie trzecim (*Archiwum Władysława Nehringa* — w opracowaniu Tadeusza Mikulskiego), materiały dotyczące polonistyki wrocławskiej będą coraz narastały, w oparciu o niewykorzystane dotychczas pamiętniki (np. Węclewskiego), odnalezione autografy, archiwalia i przyczynki biograficzne (np. J. Przyborowski, Kasprowicz, Estkowski, Erzepki, Danysz i in.).

Szkoda, że format dwóch pierwszych zeszytów — prawdopodobnie z przyczyn od redakcji niezależnych — jest różny.

Bogdan Zakrzewski